

Chonabibe, Duże Dzieci

Dziecko we mnie mówi mi
Nie kaź mi stad iść
Może pobawimy się jeszcze chwile
Nie bądź tak jak inni
Zostaw groźne miny
Może nic się nie stanie jak odpuścimy
/2x

Nie musisz mówić nic
Widzę to w twoich oczach
O nie spełnionych ochotach
I roztańczonych nocach
Urokach, leniwych dni
Kiedy masz dużo czasu
Gdy nic nie musisz od razu
Bo nie ma żadnych nakazów
Dokazuj!

Nagle spada na ciebie myśl
I nie możesz dalej iść
Tak swobodnie
Trochę to podłe
Nie wiesz jak to działać ma
Poczułeś pierwszy raz
To okropne
Czas nie działa odwrotnie
Łapiesz się planu B
Czy zapisany jest?
Nawet o nim nigdy nie wiedziałeś
Moment na zmiany twe
Od teraz wierzysz, że będzie wszystko poukładane
Poczekaj, nie zakładaj wełnianych kapci
Może nie trzeba będzie zgredom przyznawać racji
Nie musisz przecież nosić ponurej maski
Byś potraktowany był poważnie
Bez sztywnej gadki!

Dziecko we mnie mówi mi
Nie kaź mi stad iść
Może pobawimy się jeszcze chwile
Nie bądź tak jak inni
Zostaw groźne miny
Może nic się nie stanie jak odpuścimy
/2x

Pokolenie dużych dzieci
Wiecznie jakoś leci
'Wanna be' ważniejsi niż brak czasu i pieniędzy
Może wynajmować i jakoś coś odchowić
Nie dać wykołować przy tym
Bo wszystko od nowa
Nie dam się wciągnąć im w te grę
Mówię naiwnie, jakbym sam nie słuchał
Chce tak naprawdę dużo mniej
Niż oferują za mój udział

Dziecko we mnie mówi mi
Nie kaź mi stad iść
Może pobawimy się jeszcze chwile
Nie bądź tak jak inni
Zostaw groźne miny
Może nic się nie stanie jak odpuścimy
/2x

Bo za dużo tu powagi
Po co to? /4x
Odrzuć ją dla równowagi
Zostaw to! /4x
/2x

Dziecko we mnie mówi mi
Nie każ mi stąd iść
Może pobawimy się jeszcze chwile
Nie bądź tak jak inni
Zostaw groźne miny
Może nic się nie stanie jak odpuścimy
/2x